



Sygn. akt II PK 45/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa B.M.

przeciwko Domowi Dziecka w K.

o przywrócenie do pracy i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 września 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 października 2011 r., sygn. akt [...]

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Starosta P. rozwiązał w dniu 16 czerwca 2006 r. umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika z B.M., zatrudnioną na podstawie uchwały Zarządu Powiatu P. z dnia 6 grudnia 2004 r. na stanowisku dyrektora Domu Dziecka w K. od dnia 4 stycznia 2006 r. na czas nieokreślony. Jako postawę prawną wskazał art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 32 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1592 ze zm.) i art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1593 ze zm.), powołując się na wyniki kontroli doraźnej przeprowadzonej w ramach nadzoru pedagogicznego przez pracowników Wydziału Polityki Społecznej W. Urzędu Wojewódzkiego w P. i na opinię niezależnego zespołu ekspertów wydaną po kontroli przeprowadzonej na zlecenie Starosty w dniach od 15 marca 2006 r. do 15 maja 2006 r. Pismo o rozwiązaniu umowy o pracę doręczono w dniu 19 czerwca 2006 r. Od stycznia 2006 r. B.M. korzystała ze zwolnienia lekarskiego, a od dnia 18 maja do dnia 6 września 2006 r. przebywała na urlopie macierzyńskim.

W pozwie z dnia 26 czerwca 2006 r. B.M. zgłosiła żądanie przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach i wypłaty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, kierując je wobec Zarządu Powiatu P.. Wskazała jako pozwanego Zarząd Powiatu P. w przeświadczeniu o jego kompetencji do zatrudniania i zwalniania pracowników. W jego miejsce jednak w spór po stronie pozwanej wdał się – przedstawiając odpowiedź na pozew – wyposażony w osobowość prawną Powiat P. Od Powiatu P. zatem, jako pozwanego, Sąd Rejonowy w Ś. wyrokiem z dnia 6 czerwca 2007 r. [...] zasądził na rzecz powódki kwotę 4.500 zł tytułem odszkodowania, uznając przywrócenie jej do pracy za niecelowe. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 stycznia 2008 r. [...], którym przywrócono powódkę do pracy i zasądzono na jej rzecz kwotę 72.779,22 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2009 r. (II PK 145/09) Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę kasacyjną Powiatu P., opartą na podstawie braku legitymacji procesowej, ze wskazaniem jako pozwanego pracodawcy powódki - Domu Dziecka w K., uchylił zaskarżony wyrok w

całości i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Ś.- Sądu Pracy z dnia 6 czerwca 2007 r. w ten sposób, że powództwo oddalił. Za uzasadniony uznał zarzut naruszenia art. 3 k.p. w związku z art. 460 § 1 k.p.c. i art. 1 pkt 2 i art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 22 marca o pracownikach samorządowych, przyjmując, że wskutek ich naruszenia Powiat P. został błędnie uznany za podmiot biernie legitymowany do występowania w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem.

Nowy pozew o przywrócenie do pracy na warunkach sprzed dnia 16 czerwca 2006 r. i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy B.M. zgłosiła w dniu 7 grudnia 2009 r., kierując go przeciwko Domowi Dziecka w K. Jej powództwo Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Ś.uwzględnił w wyroku z dnia 8 kwietnia 2011 r. przez orzeczenie o przywróceniu do pracy i zasądzenie od pozwanego Domu Dziecka na jej rzecz kwoty 253.927,90 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, pod warunkiem podjęcia pracy u pozwanego. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Orzeczenie merytoryczne poprzedzało przywrócenie powódce, na podstawie art. 265 § 1 k.p., terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę, który upłynął w dniu 3 lipca 2006 r. Sąd uwzględnił, że powódka powzięła wiadomość o tym, iż skierowała żądanie przeciwko niewłaściwemu pozwanemu dopiero na podstawie wyroku Sądu Najwyższego, doręczonego jej pełnomocnikowi z uzasadnieniem w dniu 1 grudnia 2009 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji, oddalenie powództwa z powodu uchybienia terminowi byłoby w okolicznościach sprawy, w której „powódka została pozbawiona możliwości obrony swoich praw na skutek błędnej interpretacji przepisów dokonanej przez strony, pełnomocników i sąd”, za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zważył, że choć w sprawie [...] reprezentowana była przez fachowego pełnomocnika, to wziął pod uwagę, iż pełnomocnik ten przystąpił do sprawy już w jej toku i dokonał dookreślenia strony pozwanej wobec jednoznacznego stanowiska Powiatu P.

Wyrokiem z dnia 28 października 2011 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację pozwanego Domu Dziecka. Podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji o zaistnieniu przesłanek przywrócenia terminu, uznawszy za nieprawdziwe twierdzenie skarżącego jakoby powódka wiedziała, a przynajmniej powinna

wiedzieć, kto jest jej pracodawcą i kogo powinna pozwać. Przeprowadził dowód z akt sprawy [...] toczącej się z powództwa B.M. przeciwko Powiatowi P. o przywrócenie do pracy po wypowiedzeniu jej umowy o pracę z końcem kwietnia 2008 r., w której – na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2008 r. oświadczyła, że nie składa sprzeciwu w kwestii ewentualnego wezwania w charakterze pozwanego jej pracodawcy – Domu Dziecka w K. ocenił, że oświadczenie to nie uzasadnia przyjęcia, iż już wówczas powódka miała pełne podstawy uważać, że powództwo powinno być wytoczone przeciwko temu pozwanemu. Także, w ocenie Sądu, doręczenie powódce w dniu 7 maja 2008 r. odpisu skargi kasacyjnej w sprawie [...], a następnie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r., II PK 163/08, w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania, nie powodowało, że najpóźniej wtedy powódka powinna powziąć uzasadnioną wątpliwość co do tego, że równoległe postępowanie w sprawie [...] toczy się przeciwko niewłaściwemu pozwanemu. Także – jak przyjął – to, że powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie dawało jej pewności, czy stanowisko zaprezentowane w skardze kasacyjnej pozwanego Powiatu P. jest prawidłowe i zostanie uwzględnione przez Sąd Najwyższy; dopiero wyrok Sądu Najwyższego, a właściwie jego uzasadnienie wyjaśniło jej, kto powinien być prawidłowo pozwanym w sprawie.

Sąd drugiej instancji uznał za błędny zarzut przedawnienia roszczenia powódki o wynagrodzenie, o którym mowa w art. 57 § 2 k.p., po upływie 3 lat od dnia 3 lipca 2006 r., dnia w którym najpóźniej mogła wnieść odwołanie od doręzonego jej w dniu 19 czerwca 2006 r., pisma rozwiązującego stosunek pracy. Stwierdził, że roszczenie to stało się wymagalne po podjęciu przez powódkę pracy, do której wykonywania została przywrócona i przedawnia się dopiero od tej chwili. Pracodawca nie opóźnia się z zapłatą wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w okresie przed przywróceniem pracownika do pracy, zgłoszeniem przez niego gotowości niezwłocznego podjęcia pracy i restytucją stosunku pracy. Przed wydaniem (uprawomocnieniem się) wyroku przywracającego pracownika do pracy i przed zgłoszeniem przez pracownika gotowości niezwłocznego podjęcia pracy nie można mówić o wymagalności świadczenia odszkodowawczego pracodawcy.

Sąd drugiej instancji oddalił zarzut nieumniejszenia zasądzonego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy o wynagrodzenie uzyskane w innym miejscu od innego pracodawcy, przyjąwszy, że na poczet wynagrodzenia należnego pracownikowi przywróconemu do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko nie zalicza się żadnych świadczeń majątkowych uzyskanych z innych źródeł.

Skarga kasacyjna pozwanego Domu Dziecka została oparta na podstawie naruszenia art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 56 k.p. przez niezastosowanie, art. 265 § 1 k.p. w związku z art. 264 § 2 k.p. przez błędne zastosowanie i uznanie, że Sąd pierwszej instancji miał podstawy do przywrócenia powódce terminu do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, art. 57 § 2 k.p. oraz art. 8 k.p. w związku z art. 57 § 2 k.p. i art. 8 k.p. w związku z art. 45 § 3 k.p. przez ich niezastosowanie i przywrócenie powódki do pracy, mimo możliwości zasądzenia wyłącznie odszkodowania. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania lub uchylenie także wyroku Sądu pierwszej instancji w części obejmującej pkt 1, 2 i 4 i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ś.do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i zmianę w tej części wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w całości.

Podnosząc, że powódce przysługiwało prawo do wniesienia żądania przywrócenia do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w wynikającym z art. 264 § 2 k.p. terminie 14 dni liczonym od dnia doręczenia jej zwolnienia dyscyplinarnego, tj. od dnia 19 czerwca 2006 r., skarżący postawił tezę, że te roszczenia – związane z rozwiązaniem stosunku pracy – przedawniają się w terminie ustanowionym w art. 291 § 1 k.p., odnoszącym się do wszystkich roszczeń ze stosunku pracy, dla których przepisy szczególne nie przewidują terminu odmiennego. Sąd Okręgowy powinien był więc oddalić powództwo objęte pozvem z dnia 7 grudnia 2009 r. jako przedawnione.

Uznawszy za najważniejszą ocenę, czy zaistniała prawna możliwość przywrócenia terminu, o którym mowa w art. 265 k.p., skarżący wskazał, że naruszenie terminu było zawinione przez powódkę, skoro od początku reprezentował ją profesjonalny pełnomocnik. Okolicznością przemawiającą za

odmową przywrócenia terminu do wniesienia odwołania – jak stwierdził – był również bardzo długi okres, który upłynął od rozwiązania umowy o pracę, wynoszący ponad 3 lata, a przede wszystkim to, że powódka uchybiła terminowi wskazanemu w art. 265 § 2 k.p., wnosząc o przywrócenie terminu po upływie 7 dni od dowiedzenia się o błędzie co do braku legitymacji biernej Powiatu P.. O tym dowiedziała się znacznie wcześniej niż z doręzonego jej pełnomocnikowi wyroku Sądu Najwyższego, co najmniej w dniu doręczenia jej odpowiedzi na pozew z dnia 22 lutego 2008 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ś [...].

Uzasadniając naruszenie art. 57 § 2 k.p., skarżący stwierdził, że roszczenie o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy zostało zasądzone w kwocie przekraczającej szkodę poniesioną przez powódkę wskutek nieotrzymania wynagrodzenia, jakie uzyskałaby, gdyby nie została zwolniona z pracy. Powołał się na przyznane przez powódkę podjęcie zatrudnienia – po 2 latach od zwolnienia – początkowo na 1/4 etatu, a następnie na pełny etat, i podniósł, że zasądzone na jej rzecz wynagrodzenie powinno zostać pomniejszone o wynagrodzenie z tego tytułu. Zasądzenie na rzecz powódki wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy jest – w ocenie skarżącego - sprzeczne z art. 8 k.p. ponieważ sprzeciwia się "poczuciu sprawiedliwości".

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie art. 8 w związku z art. 45 § 3 k.p., podnosząc pominięcie, że za słuszością odmowy przywrócenia powódki do pracy przemawia obecna sytuacja Domu Dziecka w K., która od chwili zatrudnienia nowej kadry kierowniczej uległa zdecydowanej poprawie, w szczególności w odniesieniu do problemów szkolnych dzieci, których dobro powinno mieć znaczenie i wpływ na decyzję o przywróceniu powódki do pracy. Zgłoszone żądanie strony powodowej powinno być ocenione jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

W odpowiedzi na skargę powódka wniosła o jej oddalenie, podnosząc, że choć niewłaściwie oznaczyła stronę pozwaną, to z jej pozwu wynikało jednoznacznie, kto był jej pracodawcą. Zawsze wskazywała jako miejsce zatrudnienia Dom Dziecka w K., przy czym pewności co do niewłaściwego oznaczenia strony nabrała dopiero po ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy przez Sąd Najwyższy, co powinno być bezsporne. Zarzut przedawnienia roszczenia na

podstawie art. 291 § 1 k.p. powódka oceniła jako chybiony ze względu na skuteczne przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. Z ostrożności wskazała, że zgodnie z brzmieniem art. 295 § 1 k.p. bieg przedawnienia został przerwany, od chwili bowiem zwolnienia z pracy w 2006 r. nieprzerwanie dochodziła przed sądami pracy swoich roszczeń dotyczących przywrócenia do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Nie można jej zarzucić jakichkolwiek uchybień lub zaniechań, które mogłyby prowadzić do niekorzystnych dla niej skutków prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uprawnienia pracownika powstające w razie niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę (art. 56-61 k.p.) nie stanowią roszczeń ze stosunku pracy i nie wynikają z tego stosunku, nie mieszczą się więc w kategorii majątkowych lub niemajątkowych roszczeń przedawnialnych, będących przedmiotem regulacji art. 291 § 1 k.p. Skutki upływu czasu na możliwość wykonania uprawnień, o których mowa w art. 56 i 57 k.p. wynikają z art. 264 § 1 k.p. przywidującego bardziej rygorystyczny od przedawnienia skutek w postaci prekluzji sądowego dochodzenia roszczeń. Pomijając różnorodną materię tych terminów i występujące niekiedy trudności związane z ich prawną kwalifikacją, nie budzi wątpliwości, że obejmują one korzystanie z praw lub uprawnień ustanowionych na odmiennej podstawie niż art. 291 k.p. Ponadto terminy prekluzji sądowej (zawite) dotyczące dochodzenia roszczeń związanych z istnieniem stosunku pracy wykazują cechę obcą terminom przedawnienia – w sytuacjach wyjątkowych mogą być pod pewnymi warunkami przywrócone. Warunki te zostały określone w art. 264 k.p.

W art. 264 § 2 k.p. przewidziano zawity termin zgłoszenia do sądu pracy żądania o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie, wynoszący 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy pracę. Termin ten nie został przez powódkę dotrzymany. Zawiadomienie o rozwiązaniu umowy o pracę zostało jej doręczone w dniu 19 czerwca 2006 r., a pozew przeciwko pociętowi, od którego skutecznie mogła domagać się spełnienia żądań przewidzianych w art. 56 i

57 k.p. złożyła w dniu 7 grudnia 2009 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., I PK 248/04, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 157). W związku z tym Sąd pierwszej instancji orzekł o przywróceniu terminu, kierując się racją „sprzeczności orzeczenia o oddaleniu powództwa z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa wobec pozbawienia powódki możliwości obrony swoich praw na skutek błędnej interpretacji przepisów dokonanej przez strony, pełnomocników i sąd”, a Sąd drugiej instancji tę decyzję zaaprobował.

Należy zwrócić uwagę, że odwołanie się do zasad słuszności i sprawiedliwości nie stanowi oceny zawinienia pracownika. Przesłanki przywrócenia terminu przewidzianego w art. 264 § 2 k.p. określone zostały w art. 265 § 1 k.p. jako brak winy pracownika w niedokonaniu w terminie czynności, o której mowa w art. 264 k.p. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1962 r., 4 CZ 35/62, RPEiS 1963 nr 2, s.356, z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSPiKA 1972 nr 7-8, poz. 144 oraz postanowienia z dnia 12 lutego 1999 r., II UKN 667/98, PPIPS 2000 nr 2, s. 67 i z dnia 4 kwietnia 1997 r., II CKN 77/97, niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r., II UZ 90/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 602 oraz z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 59/98, niepublikowane i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, niepublikowane). Wymagane jest więc rozpatrzenie przyczyn uchybienia terminowi i nieprzypisanie wnoszącemu o jego przywrócenie winy w ich zaistnieniu.

W okolicznościach sprawy przyczyną spóźnienia było prowadzenie sprawy przeciwko podmiotowi, który nie miał legitymacji biernej. Powódka nie wystąpiła z pozwem wobec podmiotu, w stosunku do którego zapadł wyrok, lecz pierwotnie (pozew z dnia 26 czerwca 2006 r.) pozywając Zarząd Powiatu P., przystała na prowadzenie sporu przeciwko Powiatowi P. Należy podkreślić, że konfiguracja podmiotowa procesu cywilnego zależy wyłącznie od powoda, który przez wytoczenie powództwa określa także stronę pozwaną. Powód może naprawić błąd w określeniu pozwanego w toku postępowania, jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną (art. 194 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.) albo gdy okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie

występują w sprawie w charakterze pozwanych (art. 194 § 3 k.p.c.). Z tych możliwości powódka nie skorzystała, a dla oceny jej zachowania nie ma znaczenia, że w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy, w którym powodem jest pracownik, wezwania do udziału w sprawie sąd może dokonać również z urzędu (por. art. 194 § 1 i 3 k.p.c., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2009 r., II PK 145/09, niepublikowany).

To, czy przyczyna podtrzymywania przez powódkę błędnego wskazania strony pozwanej była przez nią zawiniona, zależy od stanowiska co do zgodności działania powódki regułami postępowania osoby dbającej o swoje interesy. Nie jest wykluczone, że trwanie przez powódkę w błędzie było usprawiedliwione przekonaniem o pozwaniu ostatecznie właściwego podmiotu, które mogło powstać w wyniku działań Powiatu P. Ocena dowodów przez Sąd drugiej instancji w tym zakresie jest dla Sądu Najwyższego wiążąca (por. art. 398³ § 3 k.p.c.).

Należy jednak dostrzec, że Sąd drugiej instancji nie odniósł się do postawionego w apelacji zarzutu uchybienia przez powódkę terminowi przewidzianemu w art. 265 § 2 k.p., które niweczyło możliwość przywrócenia terminu do złożenia żądania przywrócenia do pracy lub odszkodowania. Za Sądem pierwszej instancji przyjął, że o skierowaniu żądania przeciwko niewłaściwemu pozwanemu powódka powzięła wiadomość dopiero na podstawie wyroku Sądu Najwyższego, doręzonego jej pełnomocnikowi wraz z uzasadnieniem w dniu 1 grudnia 2009 r., nie rozpoznawszy zarzutu, że wiadomość tę powzięła wcześniej, co najmniej w dniu doręczenia jej odpowiedzi na pozew z dnia 22 lutego 2008 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ś. [...] Z tego względu, analizując protokoły rozpraw i pisma powódki w tamtej sprawie Sąd drugiej instancji nie dostrzegł, że jeszcze na rozprawie w dniu 21 lipca 2008 r. powódka oświadczyła, że jej pracodawcą jest Dom Dziecka, co do którego wezwania do udziału w sprawie nie sprzeciwiła się w dniu 9 kwietnia 2008 r. i przyznała, że „być może pomyliła się pozywając Powiat P.”. Pominął także, że w odpowiedzi na skargę kasacyjną z dnia 10 czerwca 2008 r. pełnomocnik skarżącej przyznał, iż powódka, działając osobiście, niewłaściwie oznaczyła stronę pozwaną i zaprezentował pogląd, że pozwanym powinien być zarząd Powiatu P. reprezentowany przez Dom Dziecka oraz że zachodzi tożsamość podmiotowa między Powiatem P. i Domem Dziecka,

będącym jego jednostką organizacyjną. To stanowisko powódki wymaga oceny na tle art. 265 § 2 k.p., przy uwzględnieniu, że czynności procesowe pełnomocnika obowiązują mocodawcę i traktowane są, jak działania strony (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1931 r., I.C. 1437/31, OSP 1932 poz. 127, z dnia 8 czerwca 1937 r., C.II. 189/37, PS 1937 p. 507 i postanowienia z dnia 22 marca 1999 r., III CKN 76/99, Radca Prawny 1999 nr 5, s.145 i z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, Radca Prawny 2000 nr 5, s.119 oraz z dnia 5 sierpnia 1983 r., IV PZ 32/83, niepublikowane, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 903/00, niepublikowany).

Pozostałe zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej są nieuzasadnione. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że stosownie do art. 47 k.p. w brzmieniu nadanym po skreśleniu § 2 ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110), wynagrodzenie za pracę uzyskane przez pracownika u innego pracodawcy nie ma więc wpływu na wysokość wynagrodzenia gwarancyjnego przysługującego na podstawie art. 47 k.p. za czas pozostawania bez pracy. Chodzi o pozostawanie bez pracy tylko u tego pracodawcy, który wypowiedział umowę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III PK 38/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 377). Przyjmuje się, że określenie „wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy” oznacza przyznanie prawa do pełnego wynagrodzenia za taki okres, w którym pracownik miałby prawo do wynagrodzenia, gdyby pozostawał w rozwiązanym stosunku pracy. Chodzi przy tym tylko o taki okres, w którym pracownik mógł wykonywać pracę, tzn. był gotów do podjęcia jej świadczenia, a nie świadczył, gdyż został jej pozbawiony wyłącznie wskutek bezprawnej odmowy dopuszczenia go do pracy. W konsekwencji, wyłączeniu z okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy podlegają okresy niezdolności pracownika do świadczenia pracy, takie jak okres pobierania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego oraz renty z tytułu niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji. Wypłacenie za te okresy wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy powodowałoby, że za ten sam okres pracownik otrzymałby świadczenia z różnych, wykluczających się

wzajemnie źródeł spełniających podobne funkcje (por. uchwałę Sądu Najwyższego dnia 15 maja 1992 r., I PZP 27/92, niepublikowaną, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., I PK 158/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 99, z dnia 15 lutego 2002 r., I PKN 801/00, niepublikowany, z dnia 17 listopada 1998 r., I PKN 443/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 12, z dnia 25 stycznia 1983 r., I PRN 139/82, OSNC 1983 nr 9, poz. 138, z dnia 7 stycznia 2007 r., II PK 164/09, niepublikowany i z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 11/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 181). Zgodny z poglądem wyrażonym w powołanych wyrokach jest także wyrok z dnia 9 grudnia 2003 r., I PK 81/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 370, w którym stwierdzono, że pobieranie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy nie pozbawia pracownika prawa do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, albowiem pracownik może jednocześnie pobierać wynagrodzenia za pracę i to świadczenie z ubezpieczenia społecznego.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 8 w związku z art. 45 § 3 k.p. przez zaniechanie uwzględnienia roszczenia alternatywnego w postaci odszkodowania na podstawie art. 477¹ k.p.c. wsparty został przytoczeniem nowych faktów i dowodów, nie podlega zatem kontroli kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Uwzględniając uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uchylił zaskarży wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

/tp/